

LENDA/KOZUB, Łobuz

Brała pod włos
jak farbowany lis
miała już dość
znudził ją czeski film

Nogi za pas
zalana w sztok
współczucia brak
zostawiła go

W kościele którymś gdzieś
dzwoniło ponoć jej
i uwierzyła że
że łobuz kocha najbardziej

W kościele którymś gdzieś
dzwoniło ponoć jej
i uwierzyła że
że łobuz kocha najbardziej

Mogłam mieć ułożonego
mogłam mieć nienagannego
wolałaby
ona wolałaby
wolałaby
chciała innego

a mogła mieć wychowanego
a mogła mieć jej oddanego
lecz wolałaby
ona wolałaby
wolałaby
złego z dwojga złego

łobuz kocha najbardziej...